

Janusza Mariańskiego, *Sens życia, wartości, religia. Studium socjologiczne*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2013, ss. 288.

Czytelnicy książek księdza profesora Janusza Mariańskiego z wielką satysfakcją przyjęli kolejne dzieło tego wybitnego socjologa, w którym porusza problematykę sensu życia. Po wielu latach od opublikowania klasycznego dla tej tematyki dzieła, jakim była wydana w 1990 roku książka *W poszukiwaniu sensu życia. Szkice socjologiczno-pastoralne*, Mariański powraca w swojej twórczości do zagadnień egzystencjalnych. W omawianej publikacji autor podsumowuje dotychczasowe badania, dokonując interesujących zestawień danych empirycznych.

Pytania o sens życia, w szerszym rozumieniu, pytanie o cel ludzkiego działania, o dobra godne pożądania, o szczęście człowieka, o znaczenie, jakie nadajemy życiu, są odwiecznymi pytaniami, sięgającymi do głębi naszej egzystencji. Sens życia poznajemy wtedy, gdy próbujemy odpowiedzieć na pytanie, po co i dlaczego istniejemy, kim być powinniśmy, do czego powinniśmy dążyć, co czynić, aby nasze życie było udane i szczęśliwe. Szukanie sensu wynika z naturalnej potrzeby ludzkiej, ukształtowanej na bazie potrzeb orientacyjnych. Jedynym kierunkiem działania, mogącym zapewnić wyższe, dojrzałe formy zachowania się, jest u dorosłego człowieka kierunek wyznaczony przez potrzebę sensu życia. Nie jest konieczne, aby przy każdej czynności uświadamiać sobie sens swojego działania, istotne jest natomiast, by umieć go odnaleźć w razie konieczności. Niezaspokojenie potrzeby sensu życia wywołuje stany napięcia i prowadzi do zaburzeń oraz nerwicy. Szukanie sensu jest wręcz koniecznością, gdyż to nie człowiek zadaje pytanie o sens życia, ale życie stawia mu pytania, na które ma odpowiedzieć w poczuciu odpowiedzialności za swoje istnienie (s. 38-47). Człowiek nie tyle nadaje sens swemu życiu, ile go odszukuje i przyjmuje.

Janusz Mariański, zestawiając wyniki badań na próbach celowych i ogólnopolskich, bada sens, jaki młodzież nadaje własnemu życiu, dąży do rozpoznania życiowych priorytetów, celów i wartości, które w czasach normatywnego kryzysu są ważne dla badanej młodzieży. Poszukując społecznych i indywidualnych uwarunkowań sensu życia, stara się również odpowiedzieć na pytanie, jaką rolę w usensownieniu życia pełni religia.

Recenzowana książka składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów oraz zakończenia. W rozdziale pierwszym autor prezentuje psychologiczne i socjologiczne koncepcje sensu życia, a także ukazuje sens życia jako fakt społeczny, wskazuje również na

obecność tego zagadnienia w nauce Kościoła katolickiego. Jak zaznacza autor, odwołując się do V.E. Frankla, „dążenie do sensu jest u człowieka najpotężniejszą siłą motywacyjną”. Świadomość, że nasze życie ma sens, że w przyszłości czeka nas konkretne zadanie do spełnienia, pozwala przetrwać człowiekowi nawet w najtrudniejszych warunkach. Sens życia wyznacza rozwój osobowości, czyni życie człowieka stabilnym, nadaje mu znaczenie (s. 30).

Dla socjologa – podobnie jak dla psychologa – sens jest związany z aksjologią. To wartości usensowniają rzeczywistość, wprowadzają ład w nasz świat indywidualny i w nasze życie społeczne. Człowiek osiąga sens życia poprzez dążenie ku wartościom. Zwrócenie uwagi na uznawane wartości, na obowiązujące normy i orientacje jest ukazaniem miejsca i roli człowieka w kreowaniu sensu życia. Wartości nadające sens życiu nie muszą być natury metafizycznej ani religijnej. Mogą to być bliższe cele życiowe – jako środki do czegoś innego – albo wartości same w sobie. Cele częściowe nie obejmują jednak całego horyzontu doświadczeń człowieka, ostatecznego bilansu całości życia. Wartości niższego rzędu i cele cząstkowe nie są w stanie w pełni i do końca usatysfakcjonować człowieka i zaspokoić jego najgłębszych pragnień. Dlatego sens partykularny odsyła do sensu całościowego (s. 40-42).

Szukanie i odnajdywanie sensu życia jest uwarunkowane nie tylko indywidualną strukturą osobowości, ale również czynnikami społeczno-kulturowymi. „Jeżeli nawet sens”, jak zaznacza autor, „jest przede wszystkim problemem indywidualnym, to osobiste wybory układają się w pewne ciągi społeczne, odnoszące się do określonych układów społecznych. A wiemy doskonale, że określone układy społeczne mogą być przyczyną utraty sensu życia, w innych są korzystne dla ukierunkowania się na przeżywanie «Najwyższej Wartości»” (s. 47). Autor stwierdza, iż „w odnajdywaniu sensu życia biorą udział różne grupy społeczne, od rodziny poczynając, a na narodzie kończąc. Człowiek nie żyje na bezludnej wyspie, jest uwikłany w różne sytuacje życiowe. Warunki społeczne mogą zatem modyfikować zarówno potrzebę sensu życia, jak i sposoby jego zaspokajania” (s. 48). Sens życia, zatem, jako fakt indywidualny i społeczny, pojawia się, rozwija się lub zanika w określonych warunkach ludzkiej egzystencji, w określonej kulturze, w warunkach życia politycznego i gospodarczego danego społeczeństwa.

Cennym wkładem Janusza Mariańskiego jest ukazanie sensu życia w kontekście nauczania społecznego Kościoła katolickiego. Autor, odwołując się przede wszystkim do nauczania Jana Pawła II oraz Benedykta XVI, wskazuje na istotę sensu życia oraz konieczność wychowania do jego odkrywania. Celem i sensem ludzkiego życia z perspektywy nauczania Kościoła jest wyjść od Boga i do niego zmierzać. Jesteśmy na ziemi, aby poznać i kochać Boga oraz czynić dobro zgodnie z Jego wolą. Współczesny człowiek koncentruje się zbyt często na wartościach materialnych, egoizmie oraz konsumpcjonizmie, na tym, by bardziej „mieć” niż „być”. Z perspektywy nauczania Kościoła, to właśnie „być”, być człowiekiem, być we wspólnocie z Bogiem i współwyznawcami, prowadzi do odkrywania sensu swojego życia, oraz sensu niezrozumiałych wydarzeń (s. 58-60).

Rozdział drugi recenzowanej książki został zatytułowany „Sens i bezsens życia w świadomości Polaków”. W tym rozdziale autor poszukuje odpowiedzi na pytania: w jakim zakresie zagadnienie sensu życia jest uważane przez ludzi za ważne i potrzebne; kiedy pojawiają się pierwsze refleksje nad problemami egzystencjalnymi; czy dorośli i młodzi odczuwają potrzebę zastanawiania się nad sensem życia; jak często

odczuwają bezsens życia; czy swoje życie pojmują w kategoriach zadowolenia, szczęścia, dobrostanu psychicznego i duchowego oraz sensu. Odpowiedzi na te i podobne pytania autor udziela, opierając się na danych empirycznych uzyskanych z szeroko zakrojonych badań socjologicznych. Jak zaznacza, „otrzymane wyniki badań socjologicznych nie dają całkowitego obrazu postaw młodzieży wobec sensu życia, ale wskazują na kilka istotnych aspektów o ich pozytywnym ugruntowaniu u większości badanych osób” (s. 113). Prezentowane wyniki badań wskazują, iż poczucie bezsensowności, oznaczające deficyt sensu życia, obejmuje tylko nielicznych badanych (około 10%), dla których wszelkie systemy wartości są puste i nic z nich nie wynika dla ich życia. Zdaniem autora, deklaracja „życie nie ma sensu” może być podyktowana „swoistą modą lub przekorą”. Dla zdecydowanej większości badanych, jak wskazuje autor, problematyka sensu życia stanowi ważny wymiar jej doświadczenia egzystencjalnego. Około połowa z badanych myśli o sensie życia bardzo często lub często; pierwsze doświadczenia sensu życia pojawiają się u uczniów szkół gimnazjalnych, tylko nieliczni wskazują na klasę maturalną lub szkołę podstawową. W myśleniu o sensie życia pojawia się dość często odczucie bezsensu. Jak wskazuje autor, tylko co szósty badany młody człowiek nie doświadczył nigdy tego rodzaju odczuć. Poglądy młodzieży na temat sensu życia kształtowane są na podstawie własnych przemyśleń oraz oddziaływania całego kontekstu społeczno-kulturowego. Trudno więc wskazać czynnik dominujący w budowaniu opinii na ten temat. Jednostki przynależą do różnych grup społecznych, które formułują wobec swoich członków odmienne oczekiwania i prezentują rozmaite wartości. Podstawową grupą społeczną kształtującą poglądy, system wartości, aspiracje życiowe, a także niektóre kwestie związane z sensem życia jest rodzina. To ona w dużej mierze formuje u młodego pokolenia poglądy na tematy egzystencjalne (s. 83-113).

W rozdziale trzecim Janusz Mariański zaznacza, że „sens życia, rozumiany zwłaszcza jako poczucie sensu życia, jest doświadczeniem egzystencjalnym, dotyczy tej rzeczywistości, w której ludzie żyją”, jednak nieco dalej dodaje: „[...] sens życia ma wymiar także głębszy. Dotyczy on nie tylko sfery egzystencjalnej, ale przede wszystkim wyboru określonych wartości. Wyraża się w wierności wartościom, mimo że może to być nieopłacalne materialnie” (s. 115).

Wartości, jak zaznacza autor, pełnią wiele ważnych funkcji w życiu jednostki. Stanowią azymut orientacji życiowych, nadając kierunek myśleniu, preferencjom, dokonywanym wyborom. Wartości i sens życia są w stosunku do siebie komplementarne. Nie można osiągnąć sensu życia poprzez bierne oczekiwanie, konieczne jest dynamiczne dążenie ku wartościom. Wartości wpływają w istotny sposób na działanie zarówno jednostki, jak i grupy społecznej. Przyczyniają się do motywacji działań, są pomocne w wyborze przedmiotu działania, dostarczają kryteriów ocen w stosunku do społeczeństwa, drugiego człowieka oraz do samego siebie. Wartości pełnią funkcję integracyjną jednostki. Osoba świadoma swoich celów może siebie afirmować, odnaleźć w danej rzeczywistości, oceniać i interpretować środowisko. Człowiek szuka w świecie wartości jakiejś jednej i uniwersalnej struktury, która byłaby w stanie wskazać i wy tłumaczyć wspólne podłoże różnych przejawów ludzkiej działalności. Wartości jeśli nie zawsze przesądzają o istnieniu, to na pewno wzmacniają poczucie sensu życia (s. 116).

W prowadzonych badaniach autor stawia pytanie o wartości nadające sens życiu badanej młodzieży. Okazuje się, że w deklaracjach badanej młodzieży naczelną rolę zajmuje miłość oraz wielkie uczucie, następnie szczęście rodzinne, praca, którą się lubi, zdobycie ludzkiego zaufania. Na dalszych miejscach znajdują się takie wartości, jak pieniądze, dobrobyt czy wykształcenie (s. 140). Jak zaznacza autor, dla wielu młodych ludzi odnajdywany i deklarowany sens życia wiąże się z celami bliższymi, nie dosięga metafizycznych głębi ludzkiej egzystencji. Wartości afiliacyjne i potrzeby samorealizacji poprzez bezpośredni kontakt z ludźmi w małych grupach nabierają niejednokrotnie charakteru wartości naczelnych (s. 152).

Religia a sens życia – to kolejne szerokie zagadnienie poruszone przez Janusza Mariańskiego, które odnajdujemy w rozdziale czwartym recenzowanej książki. Religia jest czynnikiem wyjaśniającym w swoisty sposób obraz świata. Pozwala odpowiedzieć na podstawowe pytania egzystencjalne oraz na jedną z podstawowych potrzeb psychicznych człowieka nadających sens życia – potrzebę transcendencji. Religia wyjaśnia swoiście sens świata i życia przez odniesienie do takiego porządku, który pozwoliłby na interpretowanie życia, cierpienia, śmierci i innych zdarzeń egzystencjalnych w ramach systemu, wewnątrz którego okazują się one wartościami. Postrzeganie świata z religijnego punktu widzenia może umożliwić przyjęcie ukrytego sensu wydarzeń, nawet trudności i nieszczęść, chociaż w danej sytuacji człowiek nie potrafi ich zrozumieć. I tak religia w sobie właściwy sposób porządkuje ustosunkowanie się człowieka do świata, rzeczy i ludzi, z nim samym włącznie (s. 155-157).

Centralne pytanie, jakie autor postawił badanej młodzieży, dotyczyło sensotwórczej funkcji religii. Otrzymane wyniki wskazują, iż co dziesiąty badany wybrał wariant wskazujący na religię jako jedyne źródło sensu życia. Ci ankietowani poszukują odpowiedzi na nurtujące ich pytania właśnie w religii, w niej odnajdują uzasadnienia dla wartości, bez których nie ma życia. Ponadto badana młodzież wskazywała także na inne wartości powiązane z religią: „Wnosi sens życia wiecznego”; „Wnosi przede wszystkim poczucie sensu oraz tłumaczy cel życia człowieka [...]”; „Daje mu oparcie, filar, na którym można budować sens swojego życia”; „Religia uspokaja, poprzez religię można odnaleźć sens istnienia [...]”; „Religia jest pewnym oparciem dla człowieka”. Wśród ogółu młodzieży około czwarta część ankietowanych wybrała drugi wariant odpowiedzi „Wnosi przede wszystkim poczucie sensu oraz tłumaczy cel życia człowieka...”. Młodzież uznaje siłę motywacyjną wiary w odniesieniu do sensu życia, jednak nie na zasadzie wyłączności. Badana młodzież wskazała na różne wartości jako współuzasadniające sens ich życia: „Możliwość wyboru własnej drogi”, „Przyjaciele, towarzystwo”, „Szczęście rodzinne i moi przyjaciele”, „Spełnienie się, sukcesy, cele, udane życie rodzinne” itp. (s. 187-188).

Co ciekawe, jak zaznacza Janusz Mariański, stosunkowo nieliczni respondenci wybrali odpowiedź wskazującą na poszukiwanie sensu poza religią. Motywacja religijna staje się tu wyraźnie drugorzędna lub w ogóle nieobecna. Sens życia dla tych osób tkwi przede wszystkim w miłości, szczęściu rodzinnym, w działaniu dla dobra wszystkich, w uczciwej pracy itp. (s. 188). Największa część badanych nie zajęła stanowiska w tej sprawie. Jak wyjaśnia autor, wskazuje to na fakt, iż ranga religii w uświadczeniu życia uległa osłabieniu w świadomości młodzieży, że nie dostrzega ona wyraźnych powiązań tych dwóch ważnych spraw życiowych.

Rozdział piąty i ostatni w omawianej pracy dotyczy relacji między religią a cierpieniem i śmiercią. Śmierć jest nierozzerwalnie złączona z egzystencją każdego człowieka. Dlatego jedynie żyjąc ze świadomością, że kiedyś umrzemy, możemy realistycznie myśleć o sensie życia zarówno ogólnoludzkim, jak i tym osobistym, odczytywanym w życiowych doświadczeniach. Sens życia można sobie uświadomić tylko pod warunkiem potraktowania życia całościowo, łącznie z fazą przejścia z doczesności w wieczność. Postawa wobec sensu życia i postawa wobec śmierci nie są oddzielone od siebie, wręcz przeciwnie – są z sobą skorelowane. Jak zaznacza autor, osoby wyrażające wątpliwości co do życia po śmierci lub zdecydowanie kwestionujące życie pozagrobowe bardziej skłaniają się ku postawom zwątpienia w sens życia i śmierci (s. 207-218).

Zdaniem autora, szacunkowo można przyjąć, że nieco mniej niż 60% badanych widzi w cierpieniu jakiś sens. Szczególnie licznie jest reprezentowana kategoria tych, którzy co prawda nie dostrzegają sensu w cierpieniu, ale są przekonani, że taki sens można cierpieniu nadać (s. 219). Na pytanie, czy śmierć ma sens tylko wtedy, gdy wierzy się w Boga, ogólnie można przyjąć, że około jedna trzecia młodzieży polskiej dostrzega w umieraniu i śmierci wymiar wyłącznie religijny, prawie co trzeci badany wyraźnie wykluczał religijną interpretację śmierci i opowiadał się za jej interpretacją w kategoriach świeckich lub nihilistycznych (s. 232). Również jedna trzecia badanych uczniów i uczennic dostrzega sens śmierci w kategoriach wyłącznie religijnych, co świadczy o ciągłości tradycji religijnych w tym środowisku. Prawie co trzeci badany wyraźnie wykluczał religijną interpretację śmierci i opowiadał się za jej interpretacją w kategoriach świeckich lub nihilistycznych (s. 234). Jak zaznacza Janusz Mariański: „Jeżeli nawet umieranie i śmierć jest sprawą prywatną każdego człowieka, wyłania się z najgłębszego ludzkiego «ja» i zależy od indywidualnych doświadczeń, to przecież realizuje się w określonym układzie odniesień społecznych, jest kształtowane również przez konkretne sytuacje życiowe. Pozostaje pod silnym wpływem środowiska kulturowego, tworzy się poprzez doświadczenie w toku życia społecznego” (s. 235). W podsumowaniu tego zagadnienia autor zaznacza: „Człowiek współczesny niezbyt chętnie myśli o śmierci, próbuje ze swojego życia wyeliminować problematykę śmierci, a jeśli już rozważa ten problem, to częściej w kategoriach świeckich niż religijnych” (s. 236).

Reasumując należy stwierdzić, iż czytelnik otrzymuje do ręki cenne dzieło wybitnego naukowca, uwzględniające pryncypalne, pastoralne podejście do problematyki wartości. To lektura ważna dla ludzi młodych, którzy często po omacku poszukują sensu swojego życia, nie zdając sobie sprawy, iż jego odkrywanie wiąże się z codziennymi wyborami celów, wartości, przyjmowanych postaw. Warto polecić tę książkę nauczycielom i wychowawcom, gdyż dzięki niej mogą poznać pragnienia i dążenia współczesnej młodzieży wspierając odkrywanie sensu życia. Książka może być też przydatna dla duszpasterzy i katechetów, którzy z poruszonymi w niej problemami mają do czynienia na co dzień w pracy z młodzieżą.

Książka ks. prof. Janusza Mariańskiego jest znaczącym wkładem do literatury naukowej, ubogacając ją w obszarze socjologii, ale również teologii pastoralnej.

Ks. Witold Janocha

*Katedra Integracji Społecznej Osób z Niepełnosprawnością
Instytut Nauk o Rodzinie i Pracy Socjalnej KUL*